



Rodzaje komizmu w *Moralności pani Dulskiej* Gabrieli Zapolskiej

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Prezentacja TED](#)
- [Audiobook](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Gabriela Zapolska, *Moralność pani Dulskiej*, tłum. T. Weiss, Wrocław 1986, s. 62–65.
- Źródło: Gabriela Zapolska, [w:] tejże, *Moralność pani Dulskiej*, oprac. T. Weiss, Wrocław 1986, s. 43–44.
- Źródło: *Lekki chleb*, [w:] Gabriela Zapolska, *Publicystyka*, t. II, Wrocław 1962, s. 372.
- Źródło: Henri Bergson, *Śmiech. Esej o komizmie*, dostępny w internecie:
https://cyfroteka.pl/ebooki/Smiech__Esej_o_komizmie-ebook/p00656663i006 [dostęp 17.06.2021 r.].



Rodzaje komizmu w *Moralności pani Dulskiej* Gabrieli Zapolskiej

Źródło: domena publiczna.

W twórczości dramaturgicznej Gabrieli Zapolskiej sytuacje komediowe mieszają się z tragicznymi, a komizm łączy się z gorzką refleksją na temat społeczeństwa. Sceny, które mogą być odczytywane jako humorystyczne, ukazują poważne problemy społeczne. Pisarka przedstawia współczesny sobie świat w przejaskrawiony sposób, wyolbrzymiając ludzkie występki i głupotę. Lekkość jej sztuk jest pozorna: Zapolska wyśmiewa nędzę moralną i brak wyższych uczuć, jednocześnie zwracając uwagę na to, jak niewiele może zdziałać człowiek kierujący się w życiu sprawiedliwością i dobrocią.

Twoje cele

- Wyróżnisz rodzaje komizmu w dramacie *Moralność pani Dulskiej* Gabrieli Zapolskiej.
- Wskażesz w sztuce elementy groteskowe.
- Wyjaśnisz, dlaczego *Moralność pani Dulskiej* jest tragikomedią.

Przeczytaj

Gabriela Zapolska



Gabriela Zapolska z mężem Stanisławem Janowskim w willi Skiz na lwowskim Łyczakowie, w której pisarka mieszkała od 1901 roku, tworzyła i zmarła; obecnie Krzywczycze koło Lwowa, 1908–1909, autor nieznany
Źródło: domena publiczna.

Chociaż elementy komiczne zajmowały bardzo ważne miejsce w twórczości Gabrieli Zapolskiej (1857–1921), sama pisarka nie miała radosnego życia. Od młodości krytykowana ze względu na swoją **nonkonformistyczną** postawę i wybór ścieżki zawodowej, musiała walczyć z presją zewnętrzną środowiska. Przed skończeniem dwudziestego roku życia została wydana za mąż za porucznika gwardii carskiej, Konstantego Śnieżko-Błockiego. Małżeństwo zostało źle dobrane i po kilku latach rozpadło się. W tym samym czasie Zapolska podjęła decyzję o rozpoczęciu kariery aktorskiej. Pisarka straciła pewne źródło dochodów, borykała się z ubóstwem, lecz mimo to nie zrezygnowała z obranej drogi. W 1888 podjęła próbę samobójczą. Później przeprowadziła się do Francji i w tamtejszych teatrach grała drobne role. Nie zdołała jednak spełnić marzenia o scenicznej karierze na Zachodzie. Po powrocie do kraju poświęciła się pisarstwu, choć uznanie zyskała dopiero po publikacji *Moralności pani Dulskiej* w 1907 roku. Wcześniej wyszła za mąż po raz drugi, za Stanisława Janowskiego, z którym współprowadziła objazdową trupę teatralną. To małżeństwo również nie przetrwało. Zapolska zmarła w grudniu 1921 roku we Lwowie – w zapomnieniu i osamotnieniu.

Hipokryzja

Bohaterowie najsłynniejszego dramatu Zapolskiej *Moralność pani Dulskiej* wygłaszają sądy, wyrażają swoje przekonania, lecz wszystkie te deklaracje okazują się nie przystawać do faktów. Głoszony światopogląd bohaterów jest tylko pozą – w rzeczywistości postępują oni zawsze w sposób dla siebie wygodny, egoistyczny i często niezgodny ze swoimi wcześniejszymi wypowiedziami. Zasady etyczne wygłaszane przez Anielę Dulską, a także wyniosła krytyka mieszczaństwa przeprowadzona przez Zbyszka wyraźnie kontrastują ze stylem życia postaci – wyrachowaniem matki i kołtuństwem syna. Nieprzystawalność słów i czynów staje się jednym ze źródeł komizmu *Moralności pani Dulskiej*.

Groteskowe postaci, groteskowa rzeczywistość

Interesowność i materializm postępowania bohaterów zostały przez Zapolską **groteskowo** przerysowane. Dla Dulskiej nie istnieją inne wartości niż pieniądz i dobra opinia. Jej myślenie o ludziach ogranicza się do chłodnej kalkulacji, za pomocą której bohaterka rozważa, czy dana znajomość przyniesie jej korzyść. Swoje podejście do życia próbuje przekazać najbliższym. Dziwi się, gdy nie podzielają oni jej wniosków, które wydają się oczywiste i niepodlegające dyskusji:

((Gabriela Zapolska

Moralność pani Dulskiej

[fragment]

JULIASIEWICZOWA

Mój mąż nie umie się oszczędzać, ja także.

DULSKA

Skoro miałaś takie usposobienie, trzeba było iść za tego aptekarza z Bóbrki, co się o ciebie starał. Namawiałam cię.

JULIASIEWICZOWA

Przecież on rok temu umarł na suchoty.

DULSKA

Właśnie. Miałabyś kamienicę i byłabyś wdową.

JULIASIEWICZOWA

O!...

DULSKA

Nie ma co – o!... byt zabezpieczony – to podstawa życia. A co do

męża, można go uchodzić. Pensję zabierać, gdy **zaferuje** – co dzień dwie szóstki na kawę do łapy, a cygara samej kupować i suszyć na piecu. Inaczej taki pan może cię zrujnować.

Źródło: Gabriela Zapolska, [w:] *tejże, Moralność pani Dulskiej*, oprac. T. Weiss, Wrocław 1986, s. 43–44.

Niedorzeczna przebiegłość myślenia Dulskiej została groteskowo przerysowana. Wywód bohaterki jest jednocześnie zabawny i przerażający. Tego rodzaju komizm pojawia się w niektórych scenach dramatu, gdy chciwość postaci zostaje przedstawiona przy wykorzystaniu hiperboli – nie tylko jednak jest wyolbrzymiona, ale ukazana wręcz w sposób karykaturalny.



Aleksander Gryglewski, *Wnętrze salonu*, ok. 1850 r.

Źródło: domena publiczna.

Komiczne postaci

W *Moralności pani Dulskiej* mamy też do czynienia z komizmem postaci. Ich śmieszność wynika z przejawiania wad, które często są ich jedynymi widocznymi cechami – wokół przywar zostaje zbudowana charakterystyka bohatera lub bohaterki. Krańcowym przykładem jest Felicjan Dulski, który w dramacie wypowiada tylko jedno zdanie. Jego absolutne podporządkowanie tyranii żony zostaje karykaturalnie wyolbrzymione:

((Gabriela Zapolska

Moralność pani Dulskiej

[fragment]

DULSKA

Felicjan! Felicjan!

DULSKI

budzi się i patrzy na nią

DULSKA

Chodź! czemu nie chodzisz? Jeszcze nie ma dwóch kilometrów. Ja tam rachuję.

DULSKI

pokazuje jej zegarek

DULSKA

Co mi zawracasz głowę zegarkiem! Ja mam najlepszy zegar w głowie. Nie chodź! nie chodź! Dobrze — powiem doktorowi. Umyślnie ci każę w pokoju chodzić na Wysoki Zamek, a nie po ulicy, żeby mieć nad tobą oko, czy nie szachrujesz... a ty... zresztą to twoja rzecz.

Chowa się za drzwiami — Dulski zaczyna znów automatycznie chodzić — wpada Hesja, ubrana strojnie, jasnoniebiesko, pantofelki, błękitne pończoszki — całuje ojca w mankiet

HESIA

Ojciec idzie na Wysoki Zamek?

DULSKI

kiwa głową

HESIA

A jeszcze ma ojciec daleko?

DULSKI

pokazuje pięć palców

HESIA

Pięćset?

DULSKI

kiwa głową

HESIA

To ojciec już koło Teatyńskiej?

DULSKI

mruczy

HESIA

śmieje się

Ale tak! ale tak... a niech ojciec prędko idzie, bo tunel rozbijają.

Dulski patrzy na nią surowo i wzrusza ramionami. Hesia wskakuje na kanapę i przegląda się w lustrze. Dulski podchodzi do niej i ściąga ją z kanapy

Mama nie widzi!...

biegnie do drzwi pokoju dziewcząt

Mela! Mela!...

DULSKA

Hesiu! czy Mela ubrana?

HESIA

Jeszcze się pichci.

DULSKI

staje zgorszony i mruczy coś

HESIA

Ojciec nie rozumie? No... stroi się. Za ojca czasów tak nie mówiono? No to co? Teraz mówią...

DULSKA

wychyla się, ubrana odświętnie

Felicjan! przestań chodzić — już jesteś na Wysokim Zamku. Jutro pójdziesz do Kaiserwaldu.

Znika. — Hesia idzie do okna i chucha na szybę.

HESIA
śpiewa

Pozamarzało... jakby w jakim zlewie...

Dulski ogląda się i cicho idzie do pieca, wylazi na krzesło i kradnie cygaro — w tej samej chwili Hesia się odwraca i widzi to; Dulski chrząka, idzie do przedpokoju, odziewa się, wraca, podchodzi do drzwi Dulskiej, stuka — ona wychyla się.

DULSKA

Już cię niesie do kawiarni? No... masz swoje dwadzieścia centów. Teraz będę co dzień dawać po dwadzieścia centów. Tygodniowo — nie... na nic. Zaraz wszystko przetracasz z koleżkami. A wracaj na kolację!

Znika. — Dulski chwilę stroi się przed lustrem, wreszcie wychodzi. Hesia biegnie natychmiast do pieca — wchodzi na krzesło i kradnie cygaro.

Źródło: Gabriela Zapolska, *Moralność pani Dulskiej*, tłum. T. Weiss, Wrocław 1986, s. 62–65.

Słownik

groteska

(fr. *grotesque* – dziwny, dziwaczność) – określenie szczególnego rodzaju komizmu, którego właściwością jest odrzucenie przyjętych zasad prawdopodobieństwa, prowadzące do powstania zdeformowanego obrazu rzeczywistości; charakterystyczne dla groteski jest współwystępowanie elementów tragizmu i komizmu, czy kontrastu, które służą celom satyrycznym lub parodystycznym; utwór literacki o elementach komicznie przejawionych, nieprawdopodobnych, karykaturalnych

hipokryzja

(fr. *hipocrisie*) – obłuda, dwulicowość, nieszczerłość

nonkonformista

(łac. *non + conformo* – nie stosuję się) – człowiek sprzeciwiający się bezkrytycznemu uleganiu normom i opiniom obowiązującym w danym środowisku

tragifarsa

(gr. *tragikós* – tragiczny + fr. *farse*) – utwór teatralny lub filmowy łączący w sobie cechy tragedii i farsy, czyli odmiany komedii czerpiącej temat z życia codziennego, o błahych konfliktach, posługującej się często komizmem sytuacyjnym, grą słów, elementami groteski i karykatury

Prezentacja TED

Film dostępny pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/D110INFj3>

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Film opowiadający o rodzajach komizmu w *Moralności pani Dulskiej*.

Polecenie 1

Wyjaśnij, co śmieszy widza w scenie rozmowy Zbyszka z matką. Jaki rodzaj komizmu jest w niej najmocniej eksponowany?

Polecenie 2

Udowodnij, że *Moralność pani Dulskiej* jest tragifarsą. Sformułuj wypowiedź pisemną złożoną z 200 słów. Podaj odpowiednie przykłady z utworu.

Polecenie 1

Zapoznaj się nagraniem, a następnie wypisz trzy cechy komizmu, które wyróżnił Henri Bergson.

Polecenie 2

Dlaczego widzowie śmieją się, oglądając *Moralność pani Dulskiej*? Wyjaśnij w kontekście poglądów Henriego Bergsona.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/PPxL61cGI>

Henri Bergson

Śmiech. Esej o komizmie

Pierwszym punktem, na który chciałbym zwrócić uwagę, jest fakt, że nie ma komizmu poza obrębem spraw ludzkich. Krajobraz może być piękny, uroczy, wzniosły, nic nie mówiący lub brzydki, lecz nigdy nie będzie śmiesznym. Można się śmiać ze zwierzęcia, ale tylko wówczas, jeżeli odkryjemy w nim jakąś postawę ludzką lub ludzki wyraz. Można się śmiać z kapelusza, ale wtedy nie wyśmiewamy kawałka filcu lub słomy, lecz formę, którą mu ludzie nadali; wyśmiewamy ów kaprys ludzki, który się wcielił w kapelusz. Trudno zrozumieć dlaczego ten fakt, mimo swej prostoty tak ważny, nie zwrócił dotychczas na siebie baczniejszej uwagi filozofów. Niektórzy z nich określili człowieka jako „istotę umiejącą się śmiać”. Równie słusznie można było zdefiniować go jako „istotę śmiech wywołującą”; bo jeżeli inne istoty żywe lub martwe przedmioty wywołują podobny skutek, czynią to tylko dzięki podobieństwu do człowieka, przez to, że człowiek im nadaje swoje piętno lub że się nimi posługuje.

Drugą, nie mniej ważną cechą komizmu jest nieczułość, która zwyczajnie śmiechowi towarzyszy. Zdaje się, że komizm tylko wtedy wywołuje właściwy sobie skutek, jeżeli działa na spokojną i zrównoważoną powierzchnię duszy. Obojętność jest jego naturalnym podłożem, a największym wrogiem wzruszenie. Z tego nie należy wnioskować, że nie moglibyśmy się śmiać na przykład z osoby, do której jesteśmy przywiązani albo dla której odczuwamy litość. Owszem, tylko że wówczas na chwilę trzeba zapomnieć o tym przywiązaniu i nakazać milczenie litości. W społeczeństwie czystych inteligencji najprawdopodobniej nie znano by płaczu, lecz śmiano by się może jeszcze. Natomiast nigdy nie znałyby ani nie rozumiały śmiechu dusze zawsze czule dostrojone do wszystkich tonów życia, u których każdy objaw wywołuje sympatyczne współbrzmienie uczuć. Spróbujmy na chwilę zająć się wszystkim, co się mówi i co się dzieje dokoła nas: współdziałajmy w wyobraźni z tymi, co działają, współczujmy z tymi, co czują, słowem, pozwólmy sympatii naszej rozwinąć się do najszerszych granic. Wówczas, jakby pod jakimś magicznym wpływem, najdrobniejsze przedmioty nabiorą dla nas wagi, a surowy koloryt oblecze wszystkie zjawiska. Jeśli natomiast oderwiemy się od całości społecznej i będziemy usiłowali przypatrywać się życiu jako obojętni widzowie, to jakże wiele dramatów zamieni się wtedy dla nas w komedie! Wystarczy zatkać uszy na muzykę przygrywającą do tańca, a w tej chwili widok wirujących par wyda się nam śmiesznym. Nie wiadomo, czy wiele czynów ludzkich ostałoby się wobec podobnej próby i czy większa ich część nie przeszłaby natychmiast z powagi w śmieszność, gdybyśmy je oderwali od owej muzyki uczuć, która im towarzyszy. Widzimy więc, że komizm, aby mógł wywołać należyty skutek, wymaga jakiegoś chwilowego znieczulenia serca, przemawiając wyłącznie do rozumu.

Ale ten rozum musi zawsze zostawać w ścisłej łączności z rozumami innych ludzi. I oto trzecia cecha komizmu, którą należy wziąć pod uwagę. Człowiek nie zaznałby komizmu, gdyby się czuł osamotnionym. Zdaje się, jakoby śmiech wymagał wtórującego mu echa. W istocie, śmiech nie jest głosem artykułowanym, krótkim i skończonym, lecz czymś, co by chciało istnienie swe przedłużyć, odbijając się z miejsca na miejsce; czymś, co się zaczyna wybuchem, a potem powoli się toczy, jak grzmot w górach. A jednak to odbijanie się fal śmiechu nie powinno iść w nieskończoność. Może toczyć się w obrębie koła jak najobszerniejszego, lecz koło to zawsze jest zamkniętym. Śmiech obejmuje zawsze tylko pewną grupę ludzi. Zdarza się nieraz, że w wagonie [...] przysłuchujemy się, jak podróżni opowiadają sobie rozmaite przygody i dykteryjki, prawdopodobnie dla nich bardzo zabawne, bo ciągłym przeplatane śmiechem. Gdybyśmy należeli do tego samego towarzystwa, śmielibyśmy się prawdopodobnie tak samo; skoro jednak tak nie jest, nie odczuwamy najmniejszej ochoty do tego. Pewien wieśniak zapytany, dlaczego nie płakał podczas kazania, które wszystkich pobudziło do łez, odpowiedział: „Nie należę do tej parafii”. To, co ten człowiek mówił o płaczu,

dałoby się znacznie lepiej zastosować do śmiechu. Śmiech, najszczęśliwszy nawet, kryje w sobie zawsze jakieś nieuświadomione porozumienie się, powiedziałbym nawet współwinę z całym szeregiem rzeczywistych lub urojonych towarzyszy śmiechu. Niejednokrotnie już zauważono, że śmiech widza w teatrze wybucha z tym większą siłą i szczerością, im sala jest bardziej napełniona. Z drugiej strony znowu widzimy, że mnóstwa dowcipów i zwrotów komicznych nie można oddać w obcym języku, że są więc związane nierozzerwalnie z obyczajami i poglądami pewnego tylko społeczeństwa. Tylko ci, którzy nie rozumieją ważności tych faktów, mogą komizm uważać za jakąś osobliwość, którą umysł się bawi, a w śmiechu widzieć zjawisko odosobnione, nie pozostające w żadnym związku z resztą objawów życia ludzkiego.

Źródło: Henri Bergson, *Śmiech. Esej o komizmie*, dostępny w internecie:

https://cyfroteka.pl/ebooki/Smiech__Esej_o_komizmie-ebook/p00656663i006 [dostęp 17.06.2021 r.].

Ćwiczenie 1

Gabriela Zapolska napisała ironicznie o swojej bohaterce:

((Dulska rzadko chodzi do teatru. Bardzo, bardzo rzadko. Była na *Wesołej wdówce*, na *Weselu* (wróciła ogłupiała i zdecydowała, że to jest coś ze szpitala wariatów) i na swojej własnej moralności, która ją do łez ubawiła. Znalazła się mądrą i zupełnie na swoim miejscu. Przyjemnie jej nawet było, że tę jej moralność ludzie podnoszą i tak oklaskują.

Źródło: *Lekki chleb*, [w:] Gabriela Zapolska, *Publicystyka*, t. II, Wrocław 1962, s. 372.

Postaw hipotezę, czy Dulska jest „osobą umiejącą się śmiać”, jak pisze Bergson. Czy ubawiłyby ją własne losy przedstawione na scenie? W uzasadnieniu odwołaj się do treści dramatu.

Ćwiczenie 2

Moralność pani Dulskiej to tragifarsa na polskie mieszczaństwo początku XX w. Bergson uważa, że wspólnota śmiechu może łączyć tylko określone społeczeństwa. Zgodnie z jego poglądem dramat Zapolskiej może być niezrozumiały np. dla Anglików lub Francuzów. Czy zgadzasz się z taką tezą? Napisz esej, w którym przedstawisz swoje refleksje na ten temat.

Dla nauczyciela

Autor: Marta Kulikowska

Przedmiot: Język polski

Temat: Rodzaje komizmu w *Moralności pani Dulskiej* Gabrieli Zapolskiej

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy i rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

6) rozpoznaje w tekstach literackich: ironię i autoironię, komizm, tragizm, humor, patos; określa ich funkcje w tekście i rozumie wartościujący charakter;

7) rozumie pojęcie groteski, rozpoznaje ją w tekstach oraz określa jej artystyczny i wartościujący charakter;

8) wykazuje się znajomością i zrozumieniem treści utworów wskazanych w podstawie programowej jako lektury obowiązkowe;

9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;

10) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania: świata przedstawionego (fabuły, bohaterów, akcji, wątków, motywów), narracji, sytuacji lirycznej; interpretuje je i wartościuje;

14) przedstawia propozycję interpretacji utworu, wskazuje w tekście miejsca, które mogą stanowić argumenty na poparcie jego propozycji interpretacyjnej;

15) wykorzystuje w interpretacji utworów literackich potrzebne konteksty, szczególnie kontekst historycznoliteracki, historyczny, polityczny, kulturowy, filozoficzny, biograficzny, mitologiczny, biblijny, egzystencjalny;

16) rozpoznaje obecne w utworach literackich wartości uniwersalne i narodowe; określa ich rolę i związek z problematyką utworu oraz znaczenie dla budowania własnego systemu wartości.

2. Odbiór tekstów kultury. Uczeń:

- 1) przetwarza i hierarchizuje informacje z tekstów, np. publicystycznych, popularnonaukowych, naukowych;
- 2) analizuje strukturę tekstu: odczytuje jego sens, główną myśl, sposób prowadzenia wywodu oraz argumentację;

II. Kształcenie językowe.

1. Gramatyka języka polskiego. Uczeń:

- 1) wykorzystuje wiedzę z dziedziny fleksji, słowotwórstwa, frazeologii i składni w analizie i interpretacji tekstów oraz tworzeniu własnych wypowiedzi;

4. Ortografia i interpunkcja. Uczeń:

- 1) stosuje zasady ortografii i interpunkcji, w tym szczególnie: pisowni wielką i małą literą, pisowni łącznej i rozłącznej partykuły nie oraz partykuły -bym, -byś, -by z różnymi częściami mowy; pisowni zakończeń -ji, -ii, -i ; zapisu przedrostków roz-, bez-, wes-, wz-, ws-; pisowni przyimków złożonych; pisowni nosówek (a, ę) oraz połączeń om, on, em, en ; pisowni skrótów i skrótowców;

III. Tworzenie wypowiedzi.

1. Elementy retoryki. Uczeń:

- 1) formułuje tezy i argumenty w wypowiedzi ustnej i pisemnej przy użyciu odpowiednich konstrukcji składniowych;
- 6) rozumie, na czym polega logika i konsekwencja toku rozumowania w wypowiedziach argumentacyjnych i stosuje je we własnych tekstach;

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

- 4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;

IV. Samokształcenie.

1. rozwija umiejętność pracy samodzielnej między innymi przez przygotowanie różnorodnych form prezentacji własnego stanowiska;

2. porządkuje informacje w problemowe całości poprzez ich wartościowanie; syntetyzuje poznawane treści wokół problemu, tematu, zagadnienia oraz wykorzystuje je w swoich wypowiedziach;
3. korzysta z literatury naukowej lub popularnonaukowej;
6. wybiera z tekstu odpowiednie cytaty i stosuje je w wypowiedzi;

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

III. Tworzenie wypowiedzi.

2. Mówienie i pisanie. Uczeń: spełnia wymagania określone dla zakresu podstawowego, a ponadto tworzy spójne wypowiedzi w następujących formach: esej, interpretacja porównawcza, reportaż, felieton.

Lektura uzupełniająca

- 9) Gabriela Zapolska, *Moralność pani Dulskiej*;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności.

Cele operacyjne. Uczeń:

- charakteryzuje rodzaje komizmu, jakie wykorzystała autorka *Moralności pani Dulskiej*,
- określa, co i w jaki sposób krytykuje w swojej sztuce Gabriela Zapolska,
- wyjaśnia, dlaczego *Moralność pani Dulskiej* jest tragifarsą.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja;
- rozmowa kierowana;

- odwrócona klasa.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. **Przygotowanie do zajęć.** Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e-materiał „Rodzaje komizmu w *Moralności pani Dulskiej* Gabrieli Zapolskiej”. Uczestnicy zajęć zapoznają się z treścią materiału przed lekcją. Nauczyciel prosi, by skupili się zwłaszcza na wykładzie ekspertki.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel zapoznaje uczniów z celami lekcji. Następnie zapisuje na tablicy cytaty z N. Gogola: „Z czego się śmiejecie? Z samych siebie się śmiejecie”. Pyta, czy można go w jakiś sposób odnieść do sztuki Gabrieli Zapolskiej. Czy postaci z *Moralności pani Dulskiej* to osoby, które można spotkać współcześnie? A może widzicie w nich jakieś własne cechy? (W tym miejscu można zwrócić uwagę uczniów, że typy postaci stworzone przez Zapolską są karykaturalnie przerysowane, więc raczej trudno byłoby je spotkać na ulicy, niemniej ich cechy mogą nosić różne osoby, także publiczne). Uczniowie wymieniają się swoimi spostrzeżeniami, a później nauczyciel zapowiada, że będą pracowali nad dwiema kwestiami: 1. Co i w jaki sposób Gabriela Zapolska krytykuje w swojej sztuce? 2. W jakim celu to robi?

Faza realizacyjna:

1. Nauczyciel prosi, by uczniowie przypomnieli rodzaje komizmu, jakie znają. Jedna osoba zapisuje informacje podane przez pozostałych na tablicy, w formie mapy myśli.
2. **Praca z multimediami.** Uczniowie wykonują polecenie 1 zamieszczone w sekcji „Prezentacja TED”. Nauczyciel prosi ich o prezentację efektów pracy. Później pyta: jakie inne rodzaje komizmu wykorzystwała autorka w sztuce? Prosi, by uczniowie poparli swoje odpowiedzi przykładami scen, w których występują komizm sytuacyjny i komizm postaci.

3. Nauczyciel prosi, by uczniowie podzielili się na 4 grupy. Każda z nich otrzymuje inne zadanie:

Grupa 1. Notatka. Na podstawie informacji z e-materiału odpowiedzcie na pytania:

- Jakie były okoliczności (czas i miejsce) powstania utworu?
- Czy biografia autorki miała wpływ na powstanie utworu?

Grupa 2. Wywiad. Przygotujcie kilkuminutową scenkę – wywiad z Gabriellą Zapolską, w którym autorka wyjaśni, w jakim celu stworzyła świat Dulskich.

Grupa 3. Mapa myśli. Wykonajcie mapę myśli wokół stereotypów krytykowanych w sztuce Zapolskiej. Przyporządkujcie do nich odpowiednie postaci.

Grupa 4. Plakat. Przygotujcie plakat teatralny, który będzie informował o charakterze sztuki Gabrieli Zapolskiej (tragifarsa).

Po upływie wyznaczonego czasu liderzy grup prezentują efekty wspólnej pracy.

Dyskutują i wyciągają wnioski. Nauczyciel może ocenić zaangażowanie uczniów.

Faza podsumowująca:

1. W podsumowaniu nauczyciel wraca do pytań postawionych na początku lekcji: Co i w jaki sposób krytykuje Gabriela Zapolska w swojej sztuce? W jakim celu to robi? Uczniowie odpowiadają swobodnie, wykorzystując informacje zdobyte podczas lekcji.
2. Nauczyciel omawia przebieg zajęć, wskazuje mocne i słabe strony pracy uczniów, udzielając im tym samym informacji zwrotnej.

Praca domowa:

1. Wykonaj ćw. 1 z sekcji „Audiobook”.

Materiały pomocnicze:

- *Moralność pani Dulskiej*, spektakl w reż. Marcina Wrony, TVP vod.
- Henri Bergson, *Śmiech. Esej o komizmie*, dostępny w internecie.

Wskazówki metodyczne

- Uczniowie mogą wykorzystać multimedialną „Prezentację TED” do przygotowania się do lekcji powtórkowej.